

Czas wychodzi codziennie, wyjąwszy niedziele i dni świąteczne.  
Oddzielne Nra Czasu, o ile zapas starczy, w Krakowie lub z przesyłką pocztową 12 c.

### Prenumerata wynosi:

	na cały rok	na kwartał	na 1 miesiąc
Pocztą w państwie Austriackim	24 złr.	6 złr.	2 złr. 50 c.
do Włoch, Francji, Anglii, Belgii, Szwajcarii, Turcji i innych państw należących do związku pocztowego	28 złr.	7 złr.	3 złr.

Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1go do ostatniego dnia w miesiącu. — Listy z pieniędzmi i przekazy pieniężne na prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać franco do Administracji Czasu w Krakowie. — Listy reklamacyjne nieopłacone nie podlegają opłacie pocztowej. — Listów niefrankowanych nie przyjmuje się.  
Reklamy nadawanych nie zwraca się.

# CZAS

### Prenumeratę przyjmują:

Administracja „CZASU” w Krakowie, tudzież urzędy pocztowe. Miejscową prenumeratę księgarnia B. A. Krzyżanowski, handel Nowakowski. — Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje się za opłatą od miejsca wiersza drukiem drobnym (petitowym) za pierwszy raz 10 cent. za każdy następny raz po 5 cent. — Nadesłane (na 8 stronicach dziennika) od miejsca wiersza drukiem drobnym po 50 cent. za każdy raz. — Ogłoszenia dla zamiejscowych, a 50 cent. od 100 egzemplarzy. — Ogłoszenia dla miejscowych prenumerat. — Należność uprasza się naprzód nadesłać przekazem pocztowym. — Ogłoszenia i prenumeratę przyjmują: we Lwowie Agencja „CZASU” w głównym składzie tytoniu Nr. 11 przy ulicy Trybunałowej L. 4; w Paryżu wyłączenie P. Adam, Rue Clément 5; (prenumeratę p. Wincenty Baczowski, Faubourg Poissonnière 33); w Wiedniu pp. Hasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurtu nad Menem, Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu), A. Oppelk, Stubenbastei Nr. 2 (także w Pradze), R. Mosso (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze), G. L. Daube & Comp. (także w Frankfurtu nad Menem), Rotter & Comp. Riemergasse 12.

Kraków 17 listopada.

## Przegląd Polityczny.

Ostatnia mowa ministra skarbu i *exposé* finansowe jest i dziś przedmiotem rozbioru i zastanowienia w dziennikach wiedeńskich. Nawet dzienniki opozycyjne stwierdzają, iż sprawiła ona dobre wrażenie — i istotnie tak być musiało, skoro nawet poprzednik Dra Dunajewskiego, były minister skarbu bar. Pretis, składał mu życzenia zaraz na publicznym posiedzeniu z powodu świetnej jego mowy. *Presse* pisze, iż krok ten bar. Pretisa rzucił jaskrawe światło na różnicę, jaka zachodzi między tem, co stronnictwa żądają, a co w rzeczywistości zrobić można, a dalej, że argumenta, które podniesiono przeciw planowi pokrycia rozchodu, przedstawionym przez ministra skarbu, wcale nie opierają się na przedmiotowym ocenie sytuacji. W końcu nawet dziennik ten odpiłora te zarzuty, i przyznał mniemu, odpiłora trafnie. Z prawdziwym zadowoleniem zapisać można te objawy prasy wiedeńskiej, tak odmienne od przeszłorocznych.

Delegacja węgierska spieszy z zakończeniem swych obrad. Ostatnie dwa jej posiedzenia były dość ciekawe. We wtorek spór polityczny o kompetencję dla pokrycia niedoboru z cel i budżet marynarki dał powód do żywej dyskusji. O wiele zaś ważniejsze było wczorajsze posiedzenie delegacji węgierskiej, na którym znów sprawozdanie wydziału wojkowego dało sposobność do objawienia całego szeregu życzeń, jakie Węgrzy stawiają administracji wojskowej. Życzenia te odnoszą się do uwzględnienia języka węgierskiego w armii i do założenia węgierskiej akademii wojskowej. Akcja Węgrów w tej sprawie ma cechę wysoce polityczną i wypływa z państwowej potrzeby narodu, aby jak najwięcej Węgrów było oficerami w armii, czego wymaga znaczenie narodu węgierskiego w państwie. Dlatego porażona ta kwestya jest ważną i dla armii i dla państwa.

Rada poselstwa austriackiego w Petersburgu, bar. Trauttenberg, wrócił z urlopu i obejmuje czynności tego poselstwa pod nieobecność posła hr. Kalnokiego.

W wyborach ścisłych w Ks. Poznańskim i Prusach zachodnich utrzymało się jeszcze dwóch deputowanych polskich, a mianowicie w okręgu wyborczym wschodnim p. Chłapowski a w okręgu świeckim p. Kosowski, tak, że liczba ogólna posłów polskich wynosi teraz w Ks. Poznańskim 12 a w Prusach zachodnich 6, razem osiemnaście, jakiej dotąd jeszcze nie było.

Dziś nastąpiło otwarcie parlamentu niemieckiego.

„Kancelarz pozostaje”<sup>14</sup> Temi słowy rozpoczyna *Gaz. królowa* artykuł, w którym mówi o zupełnym porozumieniu się Cesarza z księciem Bismarkiem, i że porozumienie to objawi się niebawem. Zapewne więc w mowie tronowej przy otwarciu parlamentu położony będzie na to nacisk. Zdaje się, że Cesarz nie zagał obojętnie parlamentu, gdyż jak mówi rzeczony dziennik, za poradą lekarzy wstrzyma się.

Wczorajsza wieczorna *Nordd. Allg. Ztg.*, która nas dojdzie dopiero dziś wieczór, donosi, iż telegrafują, że kancelarz wcale nie podawał się do dyskusji i że otrzymał polecenie wejścia w układy z większością katolicko-liberalną względem utworzenia nowego gabinetu.

*Nordd. Allg. Ztg.* zaprzecza zarazem twierdzeniu *Presse* wiedeńskiej o stanowisku królewicza do kancelarza.

Oświadczenie, które odczytał Gambetta d. 15 bm. w Izbie deputowanych, a Cezot w Senacie w imieniu nowego rządu, brzmi: Po trzeci raz od r. 1875. prawo powszechnego głosowania objawia w pełni swego wszechwładztwa podwójną wolę swoją: utrwalił Republikę i otoczył ją demokratycznymi instytucjami. Powołani zaufaniem prezydenta Republiki do utworzenia nowego rządu, nie mieliśmy żadnego innego programu, jak program Francji. Francja żądała, jako najwybitniejszego narzędzia stopniowej, ale ciągłej reformacyjnej polityki, ukonstytuowania się skupionej w jedną ręką, który wolny od wszelkich podrzędnych warunków, od niezgody i słabości, gotów jest zawsze rozstrząsać interesy narodu przed jego wybrańcami, i zdawać im sprawę z czynności swoich, a umieć wyznaczyć na wszystkich stopniach hierarchii poszanowanie, posłuszeństwo i pracę. Rząd liczy na to, że w obrotach granicznych znajdzie zaufanie i wolną wolę większości, która ten rząd wspierała w dziele tworzenia karnej, nieprzejadanej i wiernej administracji, aby ta wolna była tak od osobistych wpływów, jak od współzawodnictwa lokalnych, i wyłącznie ożywną była miłością i obowiązkiem względem państwa. Rząd zamierza zapewnić reformy i posiadać wolę przed madra, w pewne ramy objęta rewizję ustaw konstytucyjnych, wprowadzić jedną z władz kraju w zupełną zgodność z naturą demokratyczną naszego społeczeństwa i postępować wytrwale w dziele tak dobrze przez naszych poprzedników rozpoczętem wychowywania narodowego, bez straty czasu podjąć napowrót i uzupełnić prawodawstwo nasze militarne, nie czyniąc żadnego uszczerbku obronny siłom Francji; znaleźć najlepszy środek, aby sprowadzić redukcję w armii krajowej, marynare, i w ciężarach kraju, i nie naraziwszy finansów kraju, ułożyć tych ciężarów, które rolnictwo obciążają. Rząd zamierza dalej wprowadzić ekonomiczny porządek pod względem rozmiarów naszych galezi przemysłu za pomocą traktatów, a następnie dać żywy popęd produkcji, przewozowi i handlowi, tudzież coraz wzmagając się ich rozwój, a przez ściśle stosowanie ustawodawstwa kościelnego zapewnić powagę i istniejących władz w stosunkach kościół do państwa. Nakoniec zamierza, broniąc swobód publicznych, utrzymywać wytrwale porządek wewnętrzny, a z godnością pokój na zewnątrz. Szereg ten re-

form zajmie cały okres prawodawczy. Aby je przywieść pomyślnie do końca i nie pozostać w tyle po za zadaniem, które państwu nakazuje nam wziąć na siebie, potrzebujemy zupełnego i całego zaufania republikanów w tem zgromadzeniu. Wzywamy je serdecznie i liczymy na jego pomoc. Stajemy przed umocowanymi ludu z postanowieniem oddania na jego usługi wszystkiego, co mamy w sobie siły, odwagi i działalności. Idąc za wolą ludu, wchodzimy na nowy etap na drodze postępu, otwierając branie dla demokracji francuskiej.

Oświadczenie to Gambetty przerywały częste oklaski ze strony unii republikańskiej. Barodet ze skrajnej lewicy wniósł nagły wniosek o zwolnienie kongresu w celu rewizji konstytucji. Gambetta oparł się na głosy, gdyż przez to rząd naraziłby się na zarzut, iż chce znieść Senat. Zwolnienie kongresu nastąpi wtedy, gdy Izba rozberze punkt, do których rewizja konstytucji odnosi się. Clémenceau zbijał teorię Gambetty względem poprzedniego porozumienia się obu izb przed zwolnieniem kongresu, a twierdził, że Izba nie ma prawa przepisywać z góry, co kongres ma zrobić, gdyż jest on wszechwładny. Gambetta sprzeciwiał się na głosy, która jest kwestya nie formalna, ale polityczna, bo z jednej strony zdawałoby się, iż idzie o zakwestyonowanie całej konstytucji, z drugiej zaś, że rząd został zagnany przez skrajnych do rewizji. Wniosek nagłosy odrzucono wreszcie został 368 głosami przeciw 120.

Znane jest już po części zaprzetywanie się dzienników paryskich na nowy rząd francuski. Jest ono oczywiście odpowiednie barwie politycznej każdego dziennika. *Republique française* znajduje się w siódmym niebie, ale przecież nie może przemilczeć zarzutu zrobionego nowemu gabinetowi, że składa się z samych małoląg, i powiada, że ludzie ci urosną, więcej więc wari od tych, którzy mogą żyć tylko wspomnieniami swej przeszłości. *La Paix* uznaje, że nowi ministrowie są tylko sługami Gambetty, na nim więc tylko ciężar odpowiedzialności. *Journal des Débats* zapatrjuje się z umiarkowaniem a sympatycznie, nie chce sobie zamykać drogi i oczekuje tylko, aby Gambetta puścił w niepamięć niektóre słowa z programu swego, powiedzianego na Belleville. Rochefort bierze dosłownie przysłówie francuskie, że w gabinecie złożonym ze ślepych, jednaki jest król. Ważniejszemi będą sądy prasy zagranicznej. *Nordd. Allg. Ztg.* jeszcze miły. *Times* mówi, że skład gabinetu rozczarował; zresztą gabinet nie istnieje, jest tylko Gambetta. Wracą więc epoka rządów osobistych. *Times* przypuszcza jednak, iż Gambetta nie będzie się powdawał osobistym względami, lecz okaze się umiarkowanym i lojalnym. Od drogi, jaką on pójdzie, zależy nie tylko przyszłość Republiki, ale także stanowisko Francji w Europie. *Daily News* pociesza się tem, że Gambetta jest zwolennikiem przyjacielskich związków z Anglią. *Standard* surowo potępia i graskę, jaką wyprawił Gambetta, biorąc do gabinetu ludzi pośledniej wartości, a mianowicie Berta ministrem oświaty, jest rzuceniem rekawicy Francji katolickiej. *Pall-Mall-Gazette* cieszy się przeciwnie z tej nominacji bezwyznaniowego ministra i materialisty.

*Polit. Corr.* dowiaduje się z Paryża, że Challengel Lacour ma być przeznaczony na posła do Berlina w miejsce hr. Saint Vallier.

Revolucje w Hiszpanii kończyły się dotąd zwrotem do monarchii, która z niemi w końcu wchodziła w kompromis. Król Amadeusz usunął się, a król Alfons usilnie utrwał do swój ustępstwami na rzecz demokracji. Temu zawdzięczał byt swój gabinet dzisiejszy, ale dla republikanów nie jest on jeszcze dość demokratycznym. Otóż podczas obrad adresu na mowę tronową, Moret y Pendergast, naczelnik radykalistów, wyłożył program swej partii, który już admirał Berenger wskazał w Senacie, to jest uznanie monarchii i konstytucji demokratycznej z r. 1869. Moret przyrzekł wspierać gabinet Sagasty i zwrócił się przeciw konserwatystom i tym demokratom, którzy mniemają, iż zasady ich wymagają republiki.

Król Alfons Hiszpański ma odwiedzić w początkach grudnia dwór portugalski z okazji wystawy sztuk pięknych w Lizbonie.

Jak donoszą do *Polit. Corr.* z Belgradu d. 16 b. m., Porta zezwoliła już na połączenie kolei serbskich z tureckimi w Warnie, konferencja *à quatre*, która się niebawem zbierze, będzie się teraz tylko zajmować szczegółami przeprowadzenia jej. Znosi się też na uregulowanie w bliskim czasie sprawy granicznej między Serbią a Bułgarią.

### I.

Przedstawienia finansowe ministra Dunajewskiego mają tę wielką zaletę, że są na wskroś przejrzyste a samą metodą zestawienia cyfr wskazują od razu punkta, które wymagają naprawy. Środki zaś, które minister do stopniowego przywrócenia równowagi w budżecie wskazuje, odznaczają się trzeźwością poglądu na to, co wśród obecnych stosunków osiągnąć można.

Rezultaty, jakie dotąd przyniósł obecny zarząd finansów, i widoki, jakie nam na przyszłość otwiera, nie mogą oczywiście zawierać w sobie nic olśniewającego dla przesadnych wymagań, któreby poprzedni bezład chcieli urzucić nagle w stanie zupełnego uprzykrzenia, ani nawet dla teoretyków, którzy drogą doraźnych reform radykalnych pragnęliby już dziś, bez względu na trudności polityki wewnętrznej, urzeczywistnienia zasady polegającej na zu-

pełnie sprawiedliwym rozkładzie ciężarów publicznych na wszystkie rodzaje majątkowych wartości; ale w oczach ludzi trzeźwych, umiających rozliczać się z przeszko-

dami różnego rodzaju i oceniających położenie rzeczy podług stosunków, z jakimi ministerstwo ma do walczenia, znaleźć one muszą zupełne uznanie, a są zarazem dodatkami wielkiego znaczenia na przyszłość, bo jeśli za użyciem tak szczupłego zasobu środków, jakimi okoliczności obecne pozwoiliły się posługiwać, wyrwać już można było finansy austriackie ze stanu prawie rozpaczliwego, w jakim się poprzednio znajdowały, to można mieć niepłonną nadzieję, że skoro tylko ministerstwo przez utwierdzenie się na swem stanowisku zyska pole rozwinięcia szerszego programu, finansy staną na wysokości odpowiedniej potęgze monarchii.

Wymowność cyfr będzie najlepszym rzecznikiem w udowadnianiu naszego twierdzenia.

Zaczniemy od najsmutniejszej spuścizny po przeszłości, od deficytu.

W r. 1880, kiedy minister Dunajewski występowal z nietkniętym jeszcze spadkiem po swych poprzednikach, różnica między preliniowanym na r. 1881 dochodem a rozchodem wynosiła 53.487.310 złr., a po strąceniu z niej sumy wstawionej na umorzenie płatnych w tym roku asygnat skarbowych i kredytów otworzonych na budowę kolei, właściwy deficyt wynosił 26.637.311 złr.

W budżecie na rok 1882 wydatki wykazują kwotę 470.898.392 złr. a dochody 433.082.858 złr. Niedobór wynosi więc 37.809.535 złr. a po strąceniu (jak w roku poprzedzającym) 10 milionów na umorzenie asygnat skarbowych i 5½ milionów na kolejarstwie, nie należących do rządu wydatków bieżących, bo pierwszy z nich jest spłaceniem długu państwowego a drugi u lokowaniem kapitału w przedsiębiorstwie równie dla skarbu, jak i dla krajów koronnych korzystnym, pozostaje deficyt wynoszący tylko 22.309.535 t. j. o 4.327.775 złr. mniejszy od deficytu z roku poprzedniego. Rezultat ten osiągnięty został mimo podwyższenia na rok 1882 ogólnej sumy wydatków z 463.133.304 (jaka była w roku 1881) na 470.898.392 złr. Do osiągnięcia stosunkowo tak pomyślnego rezultatu przyczyniło się przeważnie podwyższenie dochodów z podatków spożywczych, z cel i z ulepszeń zaprowadzonych w administracji poczt i telegrafów; ale niemiałą rolę odgrywa w tem także pomnożenie dochodów z właściwych przedsiębiorstw państwowych pod bezpośrednim zarządem ministerstwa finansów zostających, jak z monopolu tytoniowego i z eksploatacji salin, przedstawiające się w cyfrach bardzo poważnych. Wszystkie to razem sprawiło, że dochód wynoszący w roku 1881 tylko 409.645.994 złr., mógł być preliniowanem na rok 1882 w kwocie 433.082.858 złr.

Chcąc mieć zupełnie jasne wyobrażenie o tem, w jakim stanie znajdują się obecnie finansy austriackie, trzeba zestawić dochody zwyczajne z rozchodami zwyczajnymi, oddzielając je od wydatków nadzwyczajnych i służących na częściowe ich zaspokojenie nadzwyczajnych dochodów.

Wydatki zwyczajne preliniowane na rok 1882 wynoszą 419.214.483 złr., dochody zaś zwyczajne 417.839.524 złr., tak że niedobór wynosi tylko 1.374.959 złr. Źródło właściwe deficytu leży więc w wydatkach nadzwyczajnych a mianowicie w wydatkach na koleje żelazne na podstawie udzielonych w czasie ery wiernokonstytucyjnej gwarancji. Otwierałaby się więc droga do wyrównania budżetu przez stopniowe ściśnienie wydatków nadzwyczajnych, wynoszących obecnie około 52 milionów, na których zaspokojenie znajduje się tylko 15 milionów nadzwyczajnego dochodu. Ale tą drogą nie pójdzie minister finansów, bo prowadziłaby ona albo do naruszenia praw zagwarantowanych (jak np. w zakresie wydatków na niedobory kolei żelaznych), albo do uchYLENIA wydatków, które z wyjątkiem niektórych tylko przemijających, a te z czasem same znikną, przeznaczone są na cele produkcyjne. Wydatków na te cele minister Dunajewski nie uważa, jak wiadomo, za stracone, upatrując w nich owszem najskuteczniejszy środek ustalenia siły podatkujących. Pozostawi więc sobie prawdopodobnie możność wstawiania w budżet nowych wydatków nadzwyczajnych na cele produkcyjne w miejsce stopniowo znikających z niego wydatków nieprodukcyjnych prze-

mijających, a o uchyleniu szkodliwości deficytu zamierza zaradzić w inny sposób.

Z reformy podatku od budynków, z nowelli względem opłat rządowych (*Gebühren-novelle*) i z ustawy o podatku od nafty, które już w roku przeszłym wniesione zostały, tudzież z rewizji taryfy celnej, która niebawem Radzie państwa przedłożoną zostanie, spodziewa się minister podwyższenia dochodów o 17½ milionów rocznie, co łącznie z wzmagającym się dobrobytem, o czym świadczy pomnożenie się niektórych dochodów skarbowych, przyczynić się zdoła skutecznie, jeśli nie do zupełnego zniiesienia deficytu, to przynajmniej do ujęcia go w bardzo szczupłą ramę.

*Exposé* ministra Dunajewskiego wywarło dobre wrażenie, i to na wszystkie stronnictwa, nie wyłączając nawet stronnictwa centralistycznego. Niezaniebda ono wprawdzie zapierać się tego tendencyjnie tak na polu parlamentarnem, jak i w dziennikach swej barwy, ale gdzie interes przemawia wprost do kieszeni, zmuszonem już zostało do uznania częściowej zmiany na lepsze jaka zaszła w stanie finansów austriackich. Gielda powitała *Exposé* ministra finansów zwyżką renty.

### MOWA

ministra skarbu Dra Dunajewskiego przy przedłożeniu finansowego *exposé* na rok 1882.

(Dokończenie).

W roku zeszłym, gdy miałem zaszczyt wystąpić przed wys. Izbą w tej sprawie, pozwoliłem sobie wypowiedzieć zdanie moje w tym duchu, że wobec trwającego przez dłuższy czas niedoboru w finansach państwa trzy tylko mogą być drogi, które prowadzą do usunięcia niedoboru w pewnym przedziale, niezbyt długim czasie. Pozwoliłem sobie wówczas położyć przysiek na to, że, gdzie chodzi o usunięcie większego niedoboru, przez oszczędności można osiągnąć rezultat dostateczny. Jeśli dobrze sobie przypominam, użyłem wyrazu „wydatnych oszczędności”, wydatkach rozumie się w stosunku do zamierzonego celu, t. j. do usunięcia niedoboru, bo przecież oszczędności, jeżeli mają być wydane, mojem zdaniem, już to istniejące prawa naruszają, już to potęgę monarchii na niebezpieczeństwo narażają, już też także, czego absolutnie unikać trzeba, w rozwoju państwa i jego ludów zupełny zastój spowodować muszą. Wskazałem więc na dwie, mojem zdaniem, w tym względzie o wiele ważniejsze zasady, mianowicie konieczność podwyższenia dochodów państwa, i tu pozwoliłem sobie wypowiedzieć nadzieję, że już natura stosunków ekonomicznych i właściwa wszystkim ludom tego państwa siła i pracowitość także bezpośredniego wpływu państwa przyczyni się do podwyższenia dochodów państwa, a więc przynajmniej do zmniejszenia niedoboru.

Otóż gdy tę nadzieję z osiągnięciami dotychczas rezultatami porównamy, może następujące liczy posłuch do objaśnienia tego stanowiska. Nie porównywał rezultat ubiegłego okresu roku 1881 z preliniarnym, bo przecież rezultaty nie dają się tak dzielić według okresów regularnych, bo terminy płatności dla opodatkowanych nie są równe i nie te same we wszystkich częściach monarchii. Zdaje mi się, że stosowniej, właściwszą podstawą porównania jest wynikłość dziesięciu miesięcy roku 1881 z wynikłością dziesięciu miesięcy roku 1880. A tu przedstawiają się liczby następujące:

Suma podatków bezpośrednich w dziesięciu miesiącach roku 1881 w porównaniu z dziesięcioma miesiącami roku 1880 daje dochodów więcej o 962.542 złr., bo przy niektórych podatkach, jak wspomnieć już miałem zaszczyt, dochód mniejszy, przy innych, jak przy podatku dochodowym, znacznie większy dochód osiągnięto. Przy podatku od okowy w pierwszych dziesięciu miesiącach tego roku w porównaniu z pierwszymi dziesięcioma miesiącami roku 1880 osiągnięto dochód większy, ale nieznaczny, mianowicie 73.815 złr.; przy podatku od piwa tegoż okresu dochód większy o 1.377.273 złr.; przy podatku od mięsa nieznaczna suma 54.000 złr., przy sprzedaży soli osiągnięto dochód większy o 324.315 złr., przyczem nadmieniam, że konsumcyja wewnętrzna uczestniczy w tem aż do wysokości 300.000 złr. Przy sprzedaży tytoniu osiągnięto dochód większy o 1.379.007 złr., przyczem pozwałam sobie nadmienić, że właśnie najtańsze gatunki i właśnie te, których taryfy cen jeszcze nie podwyższono, mają największy udział w tym większym dochodzie. Przy stepach i tak-  
kach osiągnięto dochód większy o 456.350 złr. Wynikłość dziesięciu miesięcy roku 1881 w porównaniu z tymże okresem roku 1880 jest przeto o 4.597.300 złr. korzystniejsza. Mniejszy był dochód z należytości skarbowych w całej sumie 138.500 złr. i przy loteryi mniejszy o 886.614 złr. (*Bravo! bravo! z prawiacy.*) Wykazuje także podatek od cukru większy dochód w tym okresie; ale z znanych przyczyn umyślnie nie wzięłam go do rachunku, bo nie można go uważać za rzeczywisty większy dochód państwa.

Otóż co się więc tyczy podwyższenia dochodów państwa na naturalnej drodze wyzdrowienia ekonomicznego, mniemam, że doświadczenie potwierdziło to zdanie nie tak nieznaczna przecież sumą 4.600.000 złr. okragło.

Co się tyczy zaś dalszego podwyższenia dochodów państwa, pozwałam sobie przypomnieć wys. Izbie, że projekt rządowy, który już w tej wys.

Izbie przeszedł obrady i stanowczo jest załatwiony, czeka konstytucyjnego załatwienia swego w drugiej wys. Izbie. Jest to reforma podatku budynkowego. Po tych zmianach, które w tej tu wys. Izbie przedsięwzięto, można większy dochód, gdy projekt stanie się ustawą, przyciąć w ilości złr. 1.190.000 podczas okresu przejściowego; po okresie przejściowym większy dochód wyniosłby więcej niż 2 miliony. Dalej czeka załatwienia w tej wys. Izbie nowela o należytościach skarbowych, której dochód większy oblicza się do 4 milionów, bo ściśle tego obliczyć niemożna.

W najbliższej przyszłości rząd będzie miał zaszczyt wnieść do wys. Izby projekt mający na celu rewizję taryfy celnej. (*Bravo! bravo! z prawiacy.*) Nie będę się rozwoził teraz o ekonomiczne znaczenie projektu tego, bo on nie należy bezpośrednio do wydziału ministerstwa skarbu; ale pomyślano w projekcie tym w łączności z król. węgierskim rządem nie tylko o rewizji cel przeznaczonych właścicielom dla przemysłowej i wogóle dla produkcji bezpośredniej i jej opieki, lecz, rozumie się, pomyślano także o zniiesieniu tych cel, które uważa się za podatki, czyli innemi słowy za cła finansowe. W łączności z projektem o nafcie, który również czeka załatwienia, co do którego także ułożono z król. rządem węgierskim zmiany, udział, który nasza część monarchii mieć będzie w większym dochodzie tylko przy cłach finansowych, jakiego z całem prawdopodobieństwem spodziewać się można, wynosić będzie 8 milionów złotych.

Dalej w roku zeszłym pozwoliłem sobie powiedzieć, że rząd nie myśli przerywać wątku reformy podatków starych, że postępuje tylko powoli, bo doświadczenie dowodzi, że właśnie przy tych ustawach z natury rzeczy wobec trudności skodyfikowania ich i wobec rozmaitości interesów, które nimi są dotknięte, potrzeba dłuższego czasu dla obrad obu izb. Użyłem teraz ostatnich miesięcy do tego, żeby wedle najlepszych sił moich reformę tę popchnąć naprzód. Chodziło prztem z jednej strony o to, żeby nieodzownym potrzebem wyskarbu państwa uczynić zadość, z drugiej strony atoli ze względu na objawiające się w wielu wypadkach w najrozmaitszy sposób życzenia ludności wedle słusności uwzględnić tak zwanych małych przedsiębiorców lub przemysłowców, za to jednak podatek cokolwiek podwyższyć dla tych, których przedsiębiorstwa dotychczas albo wcale nie są opodatkowane, albo nie w stosownej mierze. (*Bravo! z prawiacy.*) Spodziewam się w kilku tygodniach wnieść te projekty do wys. Izby. Obliczenie dochodu z takich projektów jest bardzo trudne, ale jednak z pewnem uspokojeniem mogę powiedzieć, że gdy projekty te staną się prawomocnymi, w pierwszych latach, w których konieczna jest pewna łagodność i względność dla ustawodawstwa i dla administracji względem opodatkowanych, da się przecież osiągnąć dochód o 4½ do 5 milionów większy.

Możnaby tedy z podatku budynkowego spodziewać się 1 miliona podczas okresu przejściowego, z należytości skarbowych 3½ miliona, z rewizji taryfy celnej, a względnie z cel finansowych i wewnętrznego podatku konsumcyjnego od nafty 8 milionów, z reformy podatków bezpośrednich 5 milionów, a więc sumy ogólnej 17.500.000 złr. Przy tem muszę jeszcze nadmienić, że od dawnego czasu już toczą się rokowania z król. rządem węgierskim, które niezadługo prawdopodobnie zbliżą się ku ukończeniu, co do stosownej reformy podatku od okowy.

Ta byłaby droga bezpośredniego podwyższenia dochodów państwa, która teraz pokrótce zaznaczyć sobie pozwoliłem. Inną drogą jest droga oszczędności. Już poprzednio nadmienię sobie pozwoliłem, że wydatnych rezultatów, wydanych — potwarzam — ze względu na cel usunięcia niedoboru, chwiliwo nie się spodziewam. Ale nie mogę zaprzeczyć, że są niektóre pozycje w budżecie, które naprawdę mogą zwrócić na siebie baczną uwagę rządu, aby, choć nie zmniejszyć ciężar dotychczasowy, to jednak przynajmniej zapobiedz dalszemu wzmaganiu się jego.

Pozwól sobie tylko zwrócić uwagę na pozycję „etat emerytur”, która od roku do roku niepomniast się wzmagają. Rząd dawniejszy, proponując uregulowanie plac, już wówczas nosił się z zamiarem ulżenia cokolwiek skarbowi przez podjęcie uprawnionych urzędników do przyrzeczenia się do emerytury. W tej wys. Izbie jednak wykreślono ten wniosek dodatkowy, a teraz skarbu państwa z jednej strony jest zobowiązany brać na się wielki, dorocznie wzmagający się ciężar, z drugiej strony zaś odzwijają się niesłuszne skargi z sfer mianowicie niższej kategorii świata urzędniczego na zbyt szczupły wymiar, szczególnej pensji dla wdów i sierot. Wobec tych dwojako z sobą sprzecznych, a jednak równie słusnych kierunków, administracyja finansowa ma oczywiście bardzo trudne stanowisko. Mimo to zarządziłem, aby ograniczenie urzędzenia i wyniki naszych materiałów troskliwie zbadano i rozważono, a spodziewam się, że w kilku miesiącach, wedle stanu teraźniejszej pracy, będę w położeniu, że słusznym uwzględnieniem praw i pretensji urzędników, ich wdów i sierot, wystąpię przed wys. Izbą z projektem, aby położyć kres wzmaganiu się etatu emerytur. (*Bravo! bravo! z prawiacy.*)

W obec tego jednak, co w ogólności o wydatności oszczędności na ten cel usunięcia niedoboru w wys. Izbie kilkakrotnie wypowiedzieć sobie pozwoliłem, odczwały się jednak z łona tej wys. Izby, w komisjach jak i na zebraniach plenarnych liczne, z najrozmaitszych stronnictw wychodzące głosy i życzenia, żeby rząd w obec wymagań, jakie właśnie przywrócenie równowagi czyni, kwestję oszczędności i podobieństwa przeprowadzenia ich, większego uproszczenia w administracyi poddał jaknajsumienniejszej rozprawie. Jakkolwiek mi rezultaty oszczędności, by użyć najłagodniejszego wyrazu, zaledwie wydają się wydawnymi, nie mógł jednak nie wyjąć na uwagę, iż możnaby naprzeciw rządowi postawić tezę, że inicjatywa



do oszczędności nie może wychodzić od tych, którzy bądż na czele administracji, bądż na niższych stanowiskach są zatrudnieni, bo dzienne sprawy bieżące i potrzeby państwa tak całkiem ich zaprzątają, że nie mogą zabrać się do gruntownego zbadania tych kwestyj, bo i dalej może skrepowani formami i tradycjami, do których ich przyzwyczajono, wogóle występują naprzeciw zmianie w tym względzie z góry z bezwarunkowym nie! Aby więc takiemu może zarzutowi także zapobiedz a z drugiej strony zmanifestować dowód, że rząd stanowczo jest zdecydowany zupełnie uczynić zadość każdemu obywatelowi, doń przystępującemu, należącemu do rzeczy i spokojnemu sądowi, stawiam, rozumie się za przyzwoleniem rady ministrów, na najwyższym miejscu wniosek, aby do zbadania kwestyj uproszczenia i jaknajwiększych oszczędności w administracji utworzono osobną komisję złożoną z mężów niezawisłych, znających administrację w państwie, a może i zagranicą i bezstronnych. (Bravo! bravo! z prawię!)

Rząd nie zabawa się udzielić tej komisji niezbędnego materyału, brać udział w jej pracach, o ile pozwolą inne obowiązki jego, i nie zabawa się poddać rezultaty takiej pracy najsumienniejszemu rozważeniu i zbadaniu; on pierwszy będzie który możność oszczędności, gdy będzie dowiedziona, przynosi i z niej skorzysta. Ten wniosek mój Najj. Pan raczył najlaskawiej zatwierdzić najwyższemu postanowieniem z dnia 12 b. m. Rzeczą rządu będzie utworzyć taką komisję, by na koniec już zbadać i przedyskutować kwestję, czy można zaprowadzić oszczędności. (Bravo! bravo! z prawię!)

Proszę wys. Izbę o pobłażliwość, że pozwolę sobie wrócić jeszcze pokrótce do liczb. Powiedziałem, że niedobór brutto wedle preliminarza na r. 1882 czyni sumę, 37,809,535 złr. Z tego straciłem: umorzenie asygnat kasowych w r. 1882 w ilości 10 milionów i kosztu kolei Arulańskiej w ilości 5 milionów; pozostaje więc niedobór 22,309,000 złr., za co ja, rozumiem się z pozostaowaniem wys. Izbie zbadania, rozważenia i uchwał, dając jej możność za pomocą projektów rządowych, które już znajdują się w wys. Izbie i jeszcze będą wniesione, podnieść dochody państwa o 17 milionów, tak iż wogólnie powiedzieć mogę, że, jeżeli obu wysokim Izbom reprezentacji państwa spodobą się projekty te w ogólności przyjąć, w stosunkowo krótkim czasie zbliżym się do zupełnej równowagi w budżecie, bo drobna suma, która wtedy pozostanie, sama wyplynie na naturalnej drodze podnoszenia się dochodów państwa przy pomyślnym rozwoju ekonomicznym. (Bravo! z prawię!)

Rozumie się, że jak to od wielu lat jest zwyczajem, pociągłem w projekcie ustawy finansowej, co się tyczy pokrycia, tylko ustęp, że o pokryciu niedoboru postanowi się inną ustawą. Nie mogę dziś naturalnie pozwałać sobie żadnego jeszcze sądu, jakiego losu doznają projekty rządowe w wys. Izbie. To atoli, co ja na podstawie poczynionych już doświadczeń pod względem pokrycia od siebie za przyzwoleniem wys. Izby, pominawszy podwyższenie dochodów, uczynić myślę, pokazać się może jeszcze z liczb następujących:

Wszakże mam wiadomo, szanowni panowie, że ustawami z dnia 28 i 30 maja roku 1880 upoważniono administrację finansową zaciągać pożyczkę administracyjną na pokrycie niepokrytej części niedoboru roku 1880 w ilości 1,435,344 złr. a dalej kwoty potrzebnej na budowę kolei Arulańskiej w ilości 2,100,000 złr. Z tego upoważnienia administracja finansowa nie skorzystała. (Bravo! z prawię!). Czyni to razem sumę 3,535,344 złr. Wys. Izba przypomniała sobie, że na pokrycie niepokrytej części niedoboru roku 1881 administracja finansowa nie żądała kredytu. Z sumą powyższą czyni to razem 7,001,600 złr., które znajdują pokrycie w zasobach kasowych. Jestem zaś w tem położeniu, że tym zasobom kasowym bez jakiegokolwiek nadzwyczajnego gospodarstwa finansowego mogę przeznaczyć jeszcze dalsze 3 miliony w celu wykupienia równej kwoty płatnych asygnat skarbowych (bravo! z prawię!), a gdy to nastąpi, natenczas — te 7 milionów dodawszy do tych 3 milionów — kasy państwowe zrefundowały owe 10 milionów, któremi je czasu swego zasilono sposobem zaciągnięcia długu. Zdać mi się pod tym względem, że ponieważ to jest korzystny rezultat w naturalnym rozwoju rzeczy, muszę położyć przysięgę na to, że jest to najprostszy i najgruntniejszy sposób umarzania długów. gły się z przewidywaniem, że lat lepszych umarza dług z lat poprzednich. (Bravo! z prawię!). W ten sposób tedy niedobór wynosiłby 34 miliony. Stracić od tego nie umorzono jeszcze asygnat skarbowe z roku 1880 w ilości 7 milionów — bo 3 miliony mam z zasobów kasowych — pozostaje jeszcze kwota 22 milionów.

Gdy zaś dziś wprawdzie nie zupełną pewność, ale o ileby nie zaszyły całkiem szczególniejsze przeszkody, słuszną nadzieję wypowiedzieć mogę, że na cząstkowe pokrycie tych 22 milionów bez osłabienia zasobów kasowych mogę wypłacić nie znaczną częśćkę, pokazuje się, że niedobór który wypadnie pokryć rzeczywistym sposobem o peracy kredytowej, wynosi 18, 19, jeśli wolicie 20 milionów.

Jeśli zaś wys. Izbie spodobą się chociaż nie wszystkie projekty rządowe, to jednak — muszą naturalnie usilnie wys. Izbę o to prosić — przynajmniej te, które można załatwić w stosunkowo krótkim czasie, jak taryfę celną, nowelę o należnościach skarbowych, załatwić chociaż nie przed końcem roku bieżącego, to jednak na początku roku przyszłego, natenczas bez jakiegokolwiek przesady będziemy mogli twierdzić, że może o 8 lub 6 lub 7 milionów większy dochód osiągniemy już na rok przyszły i w ten sposób w drodze kredytu publicznego wypadnie nam postarać się o rzeczywistie znikomo małą sumę w roku przyszłym. (Bravo! z prawię!)

Zadałem sobie jak najwięcej trudu, aby co zrealizować jest moim obowiązkiem, jak w roku zeszłym tak i w bieżącym na rok przyszły wys. Izbie bez wszelkiego upiększania liczb przedstawić tak korzystne, jak niekorzystne, przynajmniej najważniejsze z nich. Powołuję się na to, że w roku zeszłym powiedziałem, że przywrócenie równowagi w budżecie jest celem, który w państwie posiadającym żywotne siły i przyszłość, jak Austria nie środkami radykalnymi, nie planami choćby najagresywniejszymi, lecz na naturalnej drodze spokojnej i ustawicznego rozwoju tak ekonomii społecznej jak podatków osiągnąć można. Zdać mi się, że z zadowoleniem stwierdzić mogę, że część nadziei o tyle się spełniła, iż powiedzić możemy, że większy dochód z podatków, mianowicie tych, które wskazują na rzeczywiste polepszenie pewnego materyalnego stanu rzeczy, jak

to n. p. przy monopolu na tytoń, przy podatku od piwa, na koniec przy soli ma miejsce, nie jest wprawdzie znaczny, ale ciągły, a więc z pewnością pocieszający.

Od tej jak od drugiej wys. Izby reprezentacji państwa zależy zdecydować się teraz co do projektów rządu. Prawda to i zaprzeczyć nie można, że rząd z nowymi wymaganiami zwraca się ku reprezentacji ludności, ale mniemam, że wobec przyszłego aktu, o który chodzi, ohydry choćby jaknajwiększe, nie są tak wielkie, by ulegnąć się stanowczemu wstąpieniu na tę drogę. A gdy się zważy, jak przecież uczy najnowsza historia finansowa Ameryki północnej, Francji i Włoch, że kraje te nieraz w najwyższym stopniu uciążliwe podatki, uciążliwe wysokością kwoty, uciążliwe dla sposobu kontroli, w niewielu latach chętnie ponosili, i tak cel pożądanym osiągnęli, sądzę, iż wys. Izba nie weźmie przecież za złe, jeżeli z całą stanowczością, jaką mi obowiązek urzędu mego nakazuje, odezwę się do Wysokiej Izby z prośbą, aby w dyskusji nad przedłożeniami wnioskami rzekła się wszelkich drobnych choćby częściowo niesprawiedliwych względów, a miała przedewszystkiem na oku wielkie interesa monarchii i w tem nie dała się niczem zbić z toru, bo od oparcia budżetu na trwałej podstawie zawisło wszystko, tak potęga monarchii jak i rozwój duchowych i ekonomicznych interesów wszystkich ludów w skład jej wchodziących. (Bravo! bravo! z prawię!). Prosząc o to, poddaję przychylnej rozważce wysokiej Izby budżet na rok 1882. (Przeziąte brawa i oklaski prawię!).

## KORESPONDENCA „CZASU.“

Lwów 16 listopada.

(§§) Kiedy przed dwoma miesiącami doniosłem, że techniczne organa rządu pracują nad ułożeniem jeneralnego projektu regulacji rzek galicyjskich, zarzeczono mi we Lwowie, iż że nieprawda, że chodzi tylko o mydlenie oczu, ażeby zdawało się, że rząd coś uczynić zamierza. Polegając zupełnie na mojej informacji, nie zapuszczałem się w gołosłowną polemikę, czekając cierpliwie na upływanie terminu, do którego projekt ów miał być opracowany. Termin upływał d. 31go października, bo d. 1go listopada odeszło do ministerstwa sprawozdanie z szczegółowymi planami i kosztorysami. Mogę tedy teraz cyframi objaśnić czytelnikom, w jakich rozmiarach i w jakim czasie według planu rządowego ma być nadal prowadzona i przeprowadzona regulacja rzek galicyjskich. Plan rządowy obejmuje wszystkie te przetrzelenie rzek, które w myśl rozporządzeń wydanych przez ministerstwo w r. 1862 i 1863 jako państwowe mają być kosztem skarbu uregulowane, a mianowicie: Wisłę od ujścia Przemszy pod Gorzowem do Zawichostu (299 kilometrów), Przemszę od Stupny do ujścia do Wisły (234 kilometrów), Dunajec od mostu rządowego w Złobychach do ujścia do Wisły (39 kilometrów), Wisłokę od Mielca do ujścia do Wisły (19 kilometrów). San od Jarosławia do ujścia do Wisły (129 kilometrów) oraz Dniestr od Żurawna do granicy w Okopach (345 kilometrów). Razem tedy przestrzeń do regulacji przeznaczona wynosi 854,4 kilometrów. Z tej przestrzeni odpada Przemsza, bo regulacja jej podjęta wspólnym kosztem skarbu austriackiego i pruskiego zostanie już w r. 1882 ukończona. Także regulacja części Wisły od Krakowa aż do ujścia Przemszy nie wchodzi właściwie w obecną projekt jeneralny, gdyż stanowi przedmiot osobnego przedłożenia, które już w lipcu do ministerstwa odeszło. Koszt regulacji tej przestrzeni obliczone zostały w kwocie 610,570 złr.

Regulacja objęta obecnym projektem jeneralnym wymaga następujących fundusów: Wista od Krakowa do Zawichostu 2,600,000 złr. a od ujścia Przemszy do Zawichostu okragło 3,210,000 złr.; Dunajec 570,000 złr.; Wisłoka 85,000 złr.; San 2,700,000 złr.; Dniestr 3,167,000 złr. Razem tedy kosztu według jeneralnego projektu wynoszą złr. 9,732,000.

Począwszy od r. 1864 aż do końca r. 1880 wydano już na regulację rzek ze skarbu państwa 2,493,072 złr., a mianowicie na regulację Wisły i jej dopływów 2,152,749 złr., a na regulację Dniestru 340,323 złr. Ze dawniej kół rządowe w Wiedniu nie miały trafnego wyobrażenia o rozmiarze potrzebnych budowli wodnych w Galicji, wskazuje sam fakt, iż w r. 1862 ministerstwo stanu preliminarzowało na regulację Wisły i jej dopływów razem tylko 1,080,000 złr., a więc znacznie mniej od kwoty, jaką już dotąd na częściowe tylko uregulowanie tej rzeki wydano.

Czas potrzebny do wykonania budowli wodnych objętych obecnym planem jeneralnym zawisł od większej lub mniejszej możności uzyskania potrzebnych materyałów w okolicach nadbrzeżnych, a co do Wisły także od postępu robót na lewym brzegu prowadzonych przez rząd rosyjski. Skrócenie czasu budowy przez sprowadzenie materyałów faszynowych z dalszych okolic spowodowałoby znaczne podwyższenie kosztów. Na przestrzeni Wisły od źródeł powyżej Krakowa aż do Niepolomic i na Dniestrze od Maryampola do granicy użyty będzie przeważnie kamień jako materyał, na innych przestrzeniach faszyna. Koszt przeciętnie na jeden kilometr przypadający wynosi na Wiśle 12,200 złr., na Dunaju 14,600 złr., na Wisloce 14,500 złr., na Sanie 20,930 złr., a na Dniestrze 9,180 złr.

Plan jeneralny oblicza, że regulacja Wisły może być wykonana w 15 latach (potrzebna roczna dotacja 214,000 złr.), regulacja Dunaju w 10 latach (roczna dotacja 57,000 złr.), regulacja Wisłoki w 6 latach (roczna dotacja 14,167 złr.), regulacja Sanu w 15 latach (roczna dotacja 189,000 złr.), regulacja Dniestru w 15 latach (roczna dotacja 211,133 złr.). Skarb państwa musiałby tedy poświęcić w pierwszych sześciu latach rocznie po 676,300 złr., w następnych czterech po 662,133 złr. a w ostatnich pięciu po 605,133 złr.

Trzeba uznać, co uznał także p. Moraczewski, gdy obejmując urząd zastąpił już całkowicie opracowany projekt jeneralny, że organa techniczne Ministerstwa zdziwiałoby nadspodziewanie wiele w krótkim przeciągu czasu. Kto ma wyobrażenie o rozmiarach tej pracy nie uwierzyłby w pierwszej chwili, że mogła ona być wykonana w kilku miesiącach. Tutejsze dzienniki piszą niedawno o tym planie wprowadzili go w związek z objęciem urzędu przez p. Moraczewskiego. Summ cunique. P. Moraczewski nie jest debutantem w zawodzie technicznym, nie (doprawa) się dopiero rozgło-

su lecz posiada co już, więc niepotrzebuje windykować sobie cudzych zasług. Objawiając urząd zastąpił, jak powiedziałem, pracę już dokonaną i lojalnie uznał jej wartość. Nie uważam w ogóle za stosowne łączyć prac pewnego urzędu z nazwiskami niektórych tylko urzędników, ale skoro już sprowadzono rzecz na tę drogę, to przy wymienianiu nazwisk nie powinno być pomijane to (inżyniera Stabla), które najściślej łączy się z dokonaną pracą.

Wiedeń 16 listopada.

(A) Znaną wam już jest mowa, jaką wygłosił minister skarbu Dr Dunajewski na onegdajszym posiedzeniu Izby, znanam wam także jest zdanie o tej mowie dzienników bądź przychylnych bądź przeciwnych, bądź spokojniejszych w swym sądzie a nie idących li tylko za głosem namietności. Wrażenie jakie sprawił w Izbie i po za Izbą p. Dunajewski, było jak najlepsze, a w obecnych stosunkach znaczy to bardzo wiele, że lewica z natężoną uwagą słuchała wywodu ministra, nie przerywając go oznakami niechęci. Succès d'estime wobec lewicy; więcej wśród dzisiejszych okoliczności zaiste wymagać nie można. Główna powiata mowa p. ministra małą zwykłą renty, lubo zładnąc znajdowała się tego dnia właśnie w usposobieniu pesymistycznym. Najlepszym świadectwem uznania p. Dunajewskiego jest fakt, że były minister skarbu bar. Pretis, o którym wiadomo, że nie należy do przyjaciół gabinetu hr. Taaffe'go, serdecznie i z przekonaniem powinszował p. Dunajewskiemu sukcesowi. Najgorzej ze wszystkich dzienników, jak zawsze, obeszła się *Nova Presse* z mową ministra skarbu, ale na szczęście artykuł jej grzeszy taką przesadą, iż nikomu, chyba jej samą, szkodzić nie może. Falszerstwo, jakiego przytem dopuściła się *Nova Presse*, wykazuje dzisiejsza *Abendpost* w sposób dobitny. Dziennikowi temn głównie przykro, że nie posiada żadnych informacji z ministerstwa skarbu. Stan finansów jest chwilowo tego rodzaju, że inny minister skarbu, mniej ostrożny i sumienny a bardziej optymistyczny, byłby z pewnem uprzedzeniem połowę niedoboru przekreślił. Co p. Dunajewski wyraził jako nadzieję, stanie się w ciągu roku 1882 rzeczywistością, a jeżeli prawica zechce tylko złożyć dowody małej stosunkowo ofiarności ze swej strony dla poparcia systemu obecnego, to wkrótce minister skarbu byłby w stanie pokryć wydatki wszystkie z dochodów, przywrócić równowagę w budżecie i objąć się bez operacji kredytowych. Największą niespodzianką sprawił p. Dunajewski Izbie i opinii publicznej wzmianką o ustanowieniu komisji złożonej z ludzi niezawisłych celem zbadania administracji państwowej i wykazania możliwych oszczędności. W odrębnym piśmie N. Pa. na do hr. Taaffe'go, które winno być ogłoszonym, wyraźnie powiedzianem, że komisja wspomniana zwolana zostanie na wniosek i z inicjatywy ministra skarbu. Wogóle mamy powód sądzić, że obecna sesja parlamentarna będzie o wiele podniejszą, aniżeli poprzednia, albowiem rząd pracuje nad całym szeregiem ważnych przedłożeń na polu gospodarsko-finansowem. Izba wyższa również wzmożoną zostanie nominacją pewnej liczby parów. Jak twierdzi jeden z dzienników tutejszych, będzie ich 14. Zapewnie za parę dni nazwiska ogłosi gazeta urzędowa. Z Galicji prawdopodobnie N. Pan powoła jednego lub dwóch członków do Izby wyższej.

Z dalmacji niestety nie dobre nadeszły wiadomości. Jak donoszą bowiem z Kotaru ze źródła urzędowego, pojawiły się w Hercegowinie w Krywoczy w okrogu kotarskim bandy rozbójnicze i spustoszyły tam kilka budynków. Namiestnik dalmacji baron Rodicz, który właśnie przeniesiony został w stan spoczynku, ścigał słabe patrole żandarmy tamtejszej, nakazał zamknięcie komunikacji z wybrzeża morskiego przez okolice nawidzone do Czarnogóry prowadzącej i zarządził odpowiednie środki dla obrony spokojnych miejscowości nadbrzeżnych. Miałoby to być początek jakiegoś ruchu powstańczego w następstwie poboru wojskowego? W takim razie p. Rodicz pozostałby złą spuścizną swemu następcy i szwagrowi jeneral-porucznikowi baronowi Jowanowiczowi.

N. Pan nadał Wiktorowi Riedlowi, poczmistrzowi w Ustrzykach, uznając jego blisko 50-letnią działalność, złoty krzyż zasługi.

Namiestnik mianował Franciszka Mitraszewskiego, kancelistę sądu obwodowego w Stanisławowie, kancelistą dyrekcji policyi we Lwowie.

## Sprawy monarchii.

(Exposé skarbowe na r. 1882). *Exposé* skarbowe, które minister skarbu Dr Dunajewski umotywał gruntnym wywodem w dłuższej mowie, której dokonanie dziś podajemy, przyniosła nam już w obszernym streszczeniu onegdajszego depesza. Dla lepszego atoli zrozumienia mowy ministra i w ogóle samego przedmiotu, podajemy je dziś w całej osnowie:

„Budżet tegoroczny wykazuje znaczny i wydany postęp w drodze do powolnego uregulowania gospodarstwa państwowego. Według ustawy skarbowej z 1go czerwca 1881 r. wynosił niedobór 1881 roku 53,487,310 złr.; rzeczywistie zaś tylko 26,637,310 złr., jeżeli z pierwszej sumy wyciążę się kwoty, które wydane zostały na umorzenie długów lub w większych pożyczkach na cele inwestycyjne, a mianowicie, jeżeli wyciążę się sumę na wykupno asygnat skarbowych 20,600,000 złr., dalej kredyty na budowę kolei żelaznych i zaliczki kolejowe w kwocie 6,250,000 złr.

Ostateczny wynik preliminarza na rok 1882 przedstawia się w cyfrach, jak następuje: Wydatek wynosi 470,892,393 złr., pokrycie 433,082,858 złr. tak, iż okazuje się niedobór w sumie 37,809,535 złr. Celem słusznego ocenienia tego wyniku należy jednak stosownie do procedury z r. 1881 wyciąż z tej sumy sumę potrzebną na wykupno asygnat skarbowych 10,000,000 złr. i rentę na budowę kolei arulańskiej 5,000,000 złr., a tym sposobem zredukując się niedobór do 26,637,310 złr. W porównaniu z wspomnianym powyżej niedoborem na r. 1881 w sumie 26,637,310 złr. przedstawia się tedy niedobór na rok 1881 w sumie złr. 22,309,535 korzystniejszym o 4,327,775 złr., jakkolwiek suma wydatków na r. 1882 (w kwocie 470,892,393 złr.) w porównaniu z przyzwoloną w r. 1881 sumą (463,133,304 złr.) wyższą jest o złr.

7,759,089. Nadwyżka ta nie zdołała zmienić ostatecznego wyniku, gdyż wyższym potrzebom odpowiada znacznie wyższe pokrycie. Większa suma wydatków tłómaczy się przeważnie przelimitowaną sumą opłat na wspólne sprawy monarchii, gdyż w skutek ciągłego wzrastania wywozu cukru burakowego po za granicę austriacko-węgierskiej monarchii w budżet wspólny na rok 1882 wstawiono być musiała daleko wyższa suma na restytucję podatku konsumcyjnego niżeli w roku 1881.

Jestto jednak wydatek nie wpływający niekorzystnie na budżet obu części monarchii, gdyż w myśl ustawy z 18go czerwca 1880 obu części monarchii zagwarantowany został pewien czysty dochód od producentów cukru (w r. 1882 wynosi on *pro rata* 10,650,000 złr.), a tem samem większa suma restytucyj łączy się z większą sumą dochodu surowego z podatku od cukru. W skutek tego większej sumie restytucyj w podatku konsumcyjnym odpowiada wzrost właściwej pożyczki w wydatkach, a większej sumie dochodu z podatku od cukru większy wydatek w preliminarzu. Rezultat ten ma zatem więcej buchalteryczne niż finansowo-polityczne znaczenie. Rzeczywisty wzrost wydatków wykazują: 1) ministerstwo obrony krajowej w skutek dłuższego trwania ćwiczeń w roku 1882 oraz w skutek zakupu różnych przedmiotów dla milicji krajowej, 2) ministerstwo wyznań i oświecenia w skutek większych potrzeb szkół wyższych i średnich oraz większych nakładów na budowie uniwersyteckiej, 3) ministerstwo skarbu z powodu wzrostu opłat wynikających z podatku konsumcyjnego i restytucyj. Wzrost nadto wydatek na pensje o 346,900 złr. po części w skutku ustawy o regulacji plac urzędników z 15go kwietnia 1873 i korzystniejszego wymiaru emerytur, po części z tego powodu, że w ubiegłych latach przyznano prawo do emerytury różnym kategoriom służby państwowej, której pensje ciągle się powiększają.

Zmniejszenie wydatków wykazują: 1) ministerstwo handlu, pomimo znacznego podwyższenia wydatków na poczy i podniesienia kredytu na uregulowania Narenty; 2) ministerstwo rolnictwa i 3) ministerstwo sprawiedliwości.

Subwencye i dotacye zniżono o 837,497 złr. W skutek spodziewanego wzrostu dochodu na niektórych kolejach żelaznych. Wydatek na dług państwa zmniejszony został o 7,902,556 złr., gdyż w roku 1882 tylko 10 milionów z asygnat skarbowych przypadnie do umorzenia. Natomiast nastąpił wzrost procentów i rat amortyzacyjnych w dziale ogólnego długu państwowego, mianowicie wstawiono 2,717,390 złr. na od etki od 5 renty wydanej na mocy ustawy z 11go kwietnia 1881 roku.

Ogólna suma dochodów wynosi według preliminarza na rok przyszły 433,082,858 złr., więc w porównaniu z poprzednim preliminarzem (409,645,994 złr.) więcej o 23,436,864 złr. Chociaż wzrost dochodów jest po części, jak powiedziano wyżej, tylko wynikiem zmian w restytucji podatku od cukru, to jednak zawsze wzrost rzeczywisty wyniesie 13 milionów, przyczem podnieść należy, że cyfry o dochodach stanowią rezultat bardzo sumiennych obliczeń, dokonanych na podstawie przeciętnych kwot z roku poprzedniego. W dziale podatków bezpośrednich preliminarz się o 1,420,000 złr. więcej, mianowicie w rubrykach podatku od budynków, podatku zarobkowego i dochodowego. Mianowicie ostatni podatek przyniesie więcej, gdyż w r. 1882 kończy się uwolnienie przyznane niektórym kolejom w koncesyach.

Podatek konsumcyjny został preliminarzowo wyliczony o 11,414,000 złr., z czego odpada na dochody z podatku nałożonego na cukier 10 milionów, dalej na podatek od mięsa i bydła rzeźnego, tudzież piwa 1,414,000 złr.

Oprócz tego preliminarzowo dochody z cel o 1,787,756 złr. wyżej, dochody z tytoniu o złr. 1,059,000 złr., dochody z soli o 259,700 złr., dochody z sprzedaży stempli o 80,000 złr. taksy należności wynikające z zawierania interesów prawnych o 200,000 złr. W końcu niektóre ministerstwa wykazują także większe dochody a na pierwszym miejscu stoi ministerstwo handlu z sumą 2,490,594 złr., którą to nadwyżkę wykazują wyłączenie poczy i telegrafy znajdujące się od lat kilku na drodze ciągłego rozwoju, co świadczy o coraz pomyślniejszym obrocie interesów. Dla wyrobienia sobie jednak należytego pojęcia o budżecie na r. 1882 należy koniecznie zestawić i porównać zwyczajne rozchody i dochody z nadzwyczajnymi dochodami i rozchodami.

Wedle wywodów ministra skarbu wynoszą zwyczajne rozchody za r. 1882 419,214,483 złr., zwyczajne dochody 417,839,524 złr.; niedobór wynosi przeto ogółem 1,374,959 złr., przyczem nawet należy i to uwzględnić, że do cyfr obejmujących wspólne sprawy przyjęte zostały jako zwyczajne wydatki także takie pożyczki, które należą właściwie do *extraordinarium*, skutkiem czego po wyłączeniu tych pożyczek z *ordinarium* wykazałaby się w budżecie austriackim na rok 1882 właściwie wyższa w pokrycie. Więcej niż kiedykolwiek zdaje się mieć tym razem słusność zdanie, że *extraordinarium* jest wrogiem *ordinarium*. Punkt ciężkości niedoboru za rok 1882 spoczywa właściwie w nadzwyczajnych wydatkach, które wynoszą 51,677,910 złr. a na których pokrycie znajduje się tylko kwota nadzwyczajna 15,243,334 złr. tak, że na 36,434,576 złr. nie ma pokrycia. Większa część pożyczki tego *extraordinarium* odnosi się bądź do umorzenia długów, bądź pozostaje w związku z produktywnymi wydatkami charakteru przechoźnego. I tak spłata asygnat skarbowych wymaga 10 milionów, subwencye na rzecz zakładów komunikacyjnych 20,217,853 złr., budowa kolei arulańskiej 5 i pół miliona złr., budowie monumentalne 1,604,291 złr., regulacje podatku gruntowego 1,670,000 złr., założenie nowych ksiąg gruntowych 500,000 złr., strata na monacie brzęczającej 41,497 złr., inne nadzwyczajne potrzeby 4,139,619 złr.

Doliczywszy do niepokrytego rozchodu *extraordinarium*, wynoszącego 36,434,576 złr., niepokryty rozchód w *ordinarium* wynoszący 1,374,959 złr. pokazuje się, że ogólny niedobór w r. 1882 wynosi 37,809,535 złr., z której to sumy jednakże należy wyciążać, jak to wzmiankowano na początku 10,000,000 złr. na asygnaty skarbowe, tudzież 5 1/2 milionów na budowę kolei arulańskiej. W ten sposób niedobór zredukowany zostanie do 22,309,535 złr. chociaż okazuje się potrzeba pokrycia całej powyższej sumy.

W sprawie pokrycia niedoboru nie jeszcze dotychczas nie postanowiono. Jeżeli się zważy, że rząd nie uczynił dotychczas użytku z ustaw z d. 28 i 30 maja 1880 względem uzyskania 1,435,344 złr. i 2,100,000 złr., na pokrycie niepokrytej re-

szty rozchodu z r. 1880, a właściwie na budowę kolei arulańskiej, i jeśli się dalej zważy, że na pokrycie niepokrytej reszty rozchodu na r. 1881 w kwocie 3,466,310 złr. rząd nie domagał się o twarcia mu kredytu, można mieć to uzasadnione nadzieję, że znaczna stosunkowo część niedoboru za rok 1882 zostanie wyrównana za pomocą wstawiających ciągle zasobów kasowych i że tym sposobem będą mogły być umorzone asygnaty kasowe w sumie 10 milionów bez uciekania się do kredytu.

O ile ostatecznie przypuszczenie urzędowistni się, — a że to nastąpi, prawie nie można wątpić, — o tyle będzie można powiedzieć, że Austria znajduje się na drodze ciągłego zmniejszania się niedoboru, którego zupełne usunięcie zawisło od przeprowadzenia tych środków, jakie przedstawiał rząd obecny w ciągu bieżącej sesji i jeszcze przedstawić zamierza. Ostatecznym celem ministerstwa skarbu — w myśl przyrzeczenia danego w roku zeszłym — było powolne usuwanie niedoboru i umożliwianie rozwoju ekonomicznego państwa. Forsowna akcyja, celem usunięcia niedoboru, jakiej zdawano sobie życzyć tu i owdzie, — nie zgadzałaby się ani z poszanowaniem winnem nabytym prawom, ani z potęgą monarchii. Tegoroczne *exposé* pociąga właśnie, że stosunki ekonomiczne w Austrii polepszają się coraz bardziej, a rzeczą jest poszczególnych grup i stronnictw, wyryć się partyjnych interesów i połączyć się dla przeprowadzenia takiej reformy podatkowej, która, doprowadzając z jednej strony sprawiedliwy podział ciężarów podatkowych, z drugiej stała się kamieniem węgielnym przywrócenia równowagi w budżecie państwowym.

## Kronika miejscowa i zagraniczna

Kraków 17 listopada.

Jesień, która wcześniej w tym roku niż zwykle zdawała się zapowiadać zimą, przeczeka okopowe ziemniaki zagrożone były zupełnym zniszczeniem, od paru dni przybrała znów łagodniejszy i prawie wiosenny charakter, szkody prożę, jakieby powstały z niewykopania większej części ziemniaków i buraków, jeżeli nie całkowicie to przynajmniej w części powetowane zostaną.

— We Lwowie popełniono, jak nam telegrafują, dziś o północy przy ulicy Chorążczyźnie morderstwo na szynkarzu Korkecie. Szynkarz zabrowano, a żona i córka Korkecie odniosły śmiertelne rany, całkiem się nieprzytomne i dla tego złożyć nie mogą zeznań co do sprawców tej strasznej zbrodni, którzy dotąd nie zostali wysłędzeni.

— Strój 10 listopada. Tutejsze Stowarzyszenie „Gwiazda“ rozwija się bardzo pomyślnie. Założone w r. 1871 podpadło prawie całkiem w r. 1879, lecz znalazli się ludzie dobrej woli, którzy tej niezbędnej instytucji, stojącej na straży interesów rzemieślników i mieszczan chrześcian, upadłe nie dali. W październiku roku zeszłego zajął się wkręceniem „Gwiazdy“ urzędnik kolejowy p. Antoni Naglicki, a zachęciwszy do przystąpienia kilku kolegów swoich, jakoteż maszynistów i rzemieślników kolejowych, wyrwał z uśpienia Stowarzyszenie. Rozpoczął on czynność tę, opędzając pierwszą wydatki z własnych fanusów i nadał kierunek dalszemu rozwojowi. Na walnem zgromadzeniu, odbytem 12 grudnia r. z. wybrano nową dyrekcję składającą się z p. Naglickiego jako dyrektora, p. Inacyńskiego kasyera kol jowego jako sekretarza i p. Krasieńskiego obywatela miasta jako skarbnika; również wybrano Radę nadzorczą z p. Janem Szelnem (wiceburmistrz miasta Strijia) jako prezesem na czele. Nowy zarząd dokołał wszelkich starań, by wlać nowe życie w stowarzyszonych i właśnie dni 23go października odbyło się walne zgromadzenie, na którym dowiedzieliśmy się, że Stowarzyszenie posiada obecnie majątek w kwocie 1078 złr., który po większej części na zaliczki członkom rozdano, ilość członków przewyższająca już 100, a jest nadzieją, że obecnie jeszcze się wzmoże. Dowiedzieliśmy się dalej, że dyrektor p. Naglicki nie tylko uporządkował sprawę pieniężną stowarzyszenia w zadawalający sposób, ale także starał się przez uroczysty obchód rocznicy powstania listopadowego, konstytucji Bóg mja, jakoteż wspólny opłatek na Boże Narodzenie i wspólne święcenie na Wielkanoc zbliżyć członków ku sobie i przypomnieć im, że są Polakami — chrześcianami. W czasie zimy odbyły się dwie zabawy dla stowarzyszonych urzędników, a p. Naglicki miał 6 odczytów, z których wiele obecni skorzystali. Stowarzyszenie „Gwiazda“ ponosi obecnie znaczną stratę z powodu przeniesienia p. Naglickiego, który z urzędu dyrektora na walnem zgromadzeniu zrezygnował, jednakowoż prąd, którym obecnie miewolnie sprawy stowarzyszenia płynąć muszą, rokuje dobrą przyszłość. W miejsce p. Naglickiego wybrało walne zgromadzenie p. Inacyńskiego dotychczasowego sekretarza dyrektorem, a miejsce ostatniego zajął p. Blaim, który zarząd prowadzi będą dalej na podstawie intencji ustępującego dyrektora. P. Naglicki przedłożył walnemu zgromadzeniu zmianę statutu, który obecnie z duchem czasu i postępem nie zgadza, że możnaby pracę przeprowadzić na zlecenie Rady nadzorczej, a walne zgromadzenie przekazało projekt do rozpatrzenia osobnej komisji. W końcu po wysłuchaniu bilansu, sprawozdania dyrektora i udzielenia absolutorium, złożyło walne zgromadzenie na wniosek p. Zygmunta Zatwarnickiego podziękowanie dyrektorowi p. Naglickiemu za jego gorliwą pracę.

— Przy przekopie Panamy zajęty rodak nasz inżynier Dziembowski umarł, jak nam donoszą, w lipcu r. b. na żółtą febrę.

— Z pałacu Carskiego. *Daily Tel.* podaje w jednym z ostatnich swoich numerów następujące doniesienie: W urzędowych kółach rosyjskich wywołały wielkie przerażenie aresztowania kilku sługających pałacowych w Gatozynie. Aresztowania te, jak mówią, spowodował odkryty spiszek wysłanników pałacu carskiego w powiecie. Rzecz tą zajmują w wielkiej tajemnicy, wychodzą jednak na jaw następujące fakty. Wkrótce po przesiedzeniu się dworu w Peterhofie, zachowanie się jednego z sługających dworskich wzbudziło podejrzenie w wyższym urzędniku, z powodu że przyjmował u siebie przyjaciół, co jest wzbronione regulaminem dworskim. Nie skarceno jednak tego przestępstwa, gdyż sługający odwołując się na swoją długoletnią służbę, zaręczał, że jest niewinnym i nie ma żadnego udziału w zbrodniach zamachach. Polecono jednak argumemu agentowi policyjnemu czuwać nad jego krokami, i ten doniósł, że podejrzany sługający podczas peryodycznych swych wycieczek do stolicy obcuje z osobami, mającymi złą notę w policyi. W końcu powiadło się agentowi pozyskać zaufanie tego człowieka i wydobyć od niego nazwiska kilku zajętych w pałacu ludzi, którzy gotowi działają, gdy







Odpowiedzialny rzadca Drukarni *Józef Łakociński*